

Wielki Wtorek: „Krzyż na ramionach, uśmiech na ustach”

Im bardziej będziesz
Chrystusowy, tym więcej
będziesz miał łaski, by
skutecznie działać na ziemi i
być szczęśliwym w wieczności.
Ale musisz podjąć decyzję, że
pójdiesz drogą poświęceń.
Krzyż na ramionach, uśmiech
na ustach i światło w duszy.
(Droga Krzyżowa, Stacja II, 3)

31 marca

Słyszysz odzywający się w tobie głos: „jak ciąży to brzemie, które przyjąłeś dobrowolnie!...” To głos diabła; ciężar twojej... pychy.

Proś Pana o pokorę, a również ty zrozumiesz słowa Jezusa: *jugum enim meum suave est, et onus meum leve* (Mt 11,30), co lubię swobodnie tak tłumaczyć: jarzmo moje jest wolnością, moje jarzmo jest miłością, moje jarzmo jest jednością, moje jarzmo jest życiem, moje jarzmo jest skutecznością. (*Droga Krzyżowa, Stacja II, 4*)

Wokół siebie odczuwasz atmosferę lęku przed Krzyżem, przed Krzyżem Pańskim. Krzyżem zaczęto nazywać już wszystkie rzeczy niemiłe, jakie przytrafiają się w życiu. Nie potrafimy przeżywać ich już w postawie dzieci Bożych, w perspektywie nadprzyrodzonej. Dochodzi do tego, że usuwa się

krzyże ustawiane wzdłuż dróg przez
naszych przodków!

Dzięki Męce Chrystusa Krzyż przestał
być symbolem kary, stał się znakiem
zwycięstwa. Krzyż jest godłem
Odkupiciela: *in quo est salus, vita et
resurrectio nostra* – „w nim jest nasze
zbawienie, nasze życie i
zmartwychwstanie nasze”. (*Droga
Krzyżowa, Stacja II, 5*)

.....

pdf | dokument generowany
automatycznie z [https://opusdei.org/pl-
pl/dailytext/wielki-wtorek-krzyz-na-
ramionach-usmiech-na-ustach/](https://opusdei.org/pl-pl/dailytext/wielki-wtorek-krzyz-na-ramionach-usmiech-na-ustach/)
(31-03-2026)